

Agnieszka Nymś

## **Rozwój programów nauczania pedagogiki resocjalizacyjnej. Studencki głos w dyskusji naukowej**

### **Development of resocialization pedagogy curriculums. Student voice in the scientific discussion**

Artykuł prezentuje zagadnienie rozwoju programów nauczania pedagogiki resocjalizacyjnej. Kluczowym aspektem rozważań jest studencki punkt widzenia. Najważniejsza część dotyczy dróg rozwoju dyskursu naukowego, natomiast zakończenie odnosi się do dylematów etycznych.

**Słowa kluczowe:** program nauczania, resocjalizacja, studenci.

The article presents issue of development of resocialization pedagogy curriculums. A key aspect of the considerations is student point of view. Essential part is about the path to development of scientific discourse. However conclusion concerns ethical dilemmas.

**Key words:** curriculum, resocialization, students.

Rozpatrując tematykę programów nauczania w zakresie rozmaitych działów pedagogiki, warto zwrócić szczególną uwagę na kwestię dynamiki ewolucji dyskursu akademickiego w zakresie pedagogiki resocjalizacyjnej. Dziedzina ta jest niezwykle ważna dla całej dyscypliny naukowej z uwagi na jej „terapeutyczny”, a jednocześnie silnie empiryczny charakter. Z uwagi na postępujące procesy zmiany społecznej nieustannej modyfikacji podlega charakter zjawisk, z jakimi ma za zadanie zmagać się współczesna resocjalizacja. Z tego względu głównym postulatem niniejszej pracy jest głoszenie potrzeby dostosowania programu studiów w zakresie pedagogiki resocjalizacyjnej do wymagań zarówno dzisiejszej młodzieży, jak i osób dorosłych.

Do tego celu konieczne jest zrozumienie specyfiki problemów współczesnego życia (zwłaszcza młodzieży), które są z pewnością główną przyczyną powstawania zdecydowanej większości zachowań dewiacyjnych, wiążących się zarówno z samym wejściem na drogę przestępczą, jak i dalszym partycypowaniem w życiu zdominowanym przez brak alternatywy wobec funkcjonowania poza granicami prawa. Ważna jest także specyfika pedagogicznego wymiaru resocjalizacji, bowiem osoby popełniające czyn zabroniony przed osiągnięciem określonego w aktach prawnych danego kraju wieku nie ponoszą w pełni odpowiedzialności za swoje czyny (jak dzieje się w przypadku przekroczenia owego arbitralnie wyznaczonego wieku). Taki stan rzeczy wywodzi się już z czasów antycznych, mając swoje korzenie w sposób klarowny opisane w prawie rzymskim<sup>1</sup>.

Wiadomo powszechnie, iż przed osiągnięciem pełni dojrzałości (w każdym rozumieniu tego słowa) kształtuje się zdecydowana większość zachowań jednostki, zatem jest to newralgiczny moment w jej życiu. Z tego względu zadaniem programu nauczania nowoczesnej resocjalizacji powinno być zrozumienie istnienia szczególnej chłonności osób młodych i bardzo młodych na nowe „trendy” – nierzadko mające bezpośrednie powiązanie z negatywnymi wzorcami, które w swoich konsekwencjach doprowadzić mogą młodą osobę na drogę życia przestępczego.

W toku niniejszej pracy omówione zostaną także inne, budzące wątpliwości aspekty sposobów nauczania pedagogiki resocjalizacyjnej, a wśród nich deficyty w zakresie metod pracy z różnymi grupami odbiorców, nieścisłości merytoryczne w procesie kształcenia, zbyt mały nacisk na zajęcia hospitacyjne, nieproporcjonalna liczba godzin praktyk pedagogicznych i zawodowych. Ponadto w programach zbyt rzadko pojawia się kwestia rozmaitych wątpliwości natury etycznej, których w dziedzinie resocjalizacji oraz penitencjarystyki jest dużo, gdyż wiążą się one z systemowym nakładaniem na jednostkę określonych sankcji. Jest to szczególnie ważne, ze względu na fakt, iż zastosowane sankcje najczęściej w sposób kluczowy determinują dalsze życie osoby poddanej różnym oddziaływaniom. Brakującym ogniwem w sposobach nauczania pedagogiki resocjalizacyjnej jest również niewielka liczba empirycznych przykładów, w których konfrontowane byłyby systemy resocjalizacji (a także

---

<sup>1</sup> S. Lipiński, *Historia resocjalizacji nieletnich*, [w:] J.J. Bleszyński, D. Baczała, J. Binnebesel., *Historyczne dyskursy nad pedagogiką specjalną*, Wyd. Naukowe Wyższej Szkoły Edukacji Zdrowotnej w Łodzi, Łódź 2008, s. 217.

schematy postępowania z osobami podejrzanymi o zachowania niezgodne z obowiązującymi kodeksami) stosowane na różnych obszarach geograficznych, z uwzględnieniem uwarunkowań społecznych, politycznych i ekonomicznych terenów, o których mowa. Bardzo ważnym tematem poruszonym podczas zajęć powinno być również spojrzenie przez pryzmat rozmaitych aktów międzynarodowych na ochronę praw osób osadzonych w zakładach karnych różnego typu oraz rodzaju. Wymienione zagadnienia będą obiektem analizy niniejszej pracy.

Zanim jednak rozważaniom zostaną poddane konkretne dylematy i zagadnienia, należy przypomnieć, iż każdy program kształcenia musi opierać się na ściśle określonych celach, ponieważ stanowią one swego rodzaju fundamenty procesów edukacyjnych. To od ich wyznaczenia należy rozpoczynać tworzenie programów kształcenia. Konstruowanie celów powinno być oparte na rzetelnej diagnozie potrzeb grupy docelowej oraz rozpoznaniu warunków socjoekonomicznych, w których program miałby być realizowany. Sposób sprecyzowania celów determinuje edukacyjne intencje osób tworzących materiał kształcenia. Język wzniosłych idei powinien być przekształcony na proste dyspozycje zadaniowe. Przede wszystkim każda osoba, która ma realizować dany program kształcenia, powinna być wcześniej zapoznana z jego celami, aby być w pełni świadoma stawianych wobec niej oczekiwań. Co ważne, należy pamiętać, że na materiał edukacyjny ma wpływ zmieniająca się rzeczywistość, a więc powinien on ewoluować równocześnie z pojawiającymi się nowymi trendami, aby mógł skutkować wymiernymi efektami kształcenia. Ponadto cele muszą przyjmować taką formę, aby były one stopniowalne (inne oczekiwania na kolejnych etapach edukacji) oraz wewnętrznie złożone (co oznacza, że na każdą nabywaną kompetencję składa się szereg innych, które są ze sobą powiązane)<sup>2</sup>. Ich wyznaczenie jest wobec tego konstytutywnym elementem każdego programu kształcenia.

W tym miejscu należy również opisać metodologiczny aspekt niniejszego artykułu. Podstawę analizy programów nauczania pedagogiki resocjalizacyjnej stanowi dokładne rozpatrzenie aktualnych danych zaczerpniętych wprost z oficjalnych kanałów komunikacji najważniejszych wydziałów pedagogicznych w Polsce. Istotą owych rozważań były nie tylko wykładane na nich przedmioty, bowiem przeanalizowane zostały

---

<sup>2</sup> K. Baranowicz, *Program kształcenia – próba wyjścia poza schematy*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995, s. 65-69.

także sylabusy większości zajęć pod kątem podobieństw oraz różnic. Cennym źródłem informacji były również rozmowy (głównie bezpośrednio) ze studentami pedagogiki resocjalizacyjnej na temat ich opinii w zakresie warstwy merytorycznej zajęć, w których uczestniczą, także ich wątpliwości pojawiających się w toku studiów. Na podstawie dwóch powyższych elementów analizy możliwa była konfrontacja teoretycznych założeń programów nauczania z ich wymiarem stricte praktycznym. Pozwoliło to na podkreślenie „studentkiego głosu w dyskusji naukowej”, który wymieniony jest w tytule niniejszego artykułu.

Pierwszą z analizowanych kwestii jest zwrócenie uwagi na deficyty metodyczne w zakresie pracy z różnymi grupami odbiorców oddziaływań. W programach nauczania brakuje podejścia, które informowałoby w sposób rzetelny studentów o różnicach w specyfice funkcjonowania rozmaitych grup, a co się z tym wiąże – dostosowania sposobu pracy do każdej z nich. Inaczej bowiem należy pracować z dziećmi w policyjnej izbie dziecka, inaczej z młodzieżą w ośrodkach kuratorskich, schroniskach dla nieletnich, ochotniczych hufcach pracy, ośrodkach socjoterapeutycznych i szkolno-wychowawczych, zakładach poprawczych, a jeszcze inaczej z dorosłymi w zakładach karnych, czy w ośrodkach leczenia uzależnień. Wymienione instytucje nie są jedynymi, na które program nauczania resocjalizacji powinien zwrócić szczególną uwagę w zakresie ich różnic.

Studenci w toku nauczania dowiadują się wielu kluczowych aspektów powyższego zagadnienia. Znają mechanizmy kierowania osób do placówek, jak również spis czynów, które kwalifikują daną jednostkę do odpowiednich oddziaływań terapeutycznych. Mają także określić portret psychologiczny osób powiązanych z określonymi czynami, możliwe problemy, z którymi dana osoba musiała sobie radzić w przeszłości (na przykład w domu, szkole, grupie rówieśniczej). Poznają pewne schematy oddziaływań, jednak nie rozróżniają zastosowania określonych sposobów do konkretnych przypadków. Posiadają wobec tego głównie teoretyczną wiedzę, której nie potrafią zastosować w pracy z podopiecznymi.

Z uwagi na fakt, iż kuratela sądowa jest środkiem stosowanym przez sądy bardzo często (zarówno zespoły do spraw rodzinnych i nieletnich, jak i zespoły do spraw dorosłych), należy ich rolę uwydatnić w programach nauczania. Szczególnie należy podkreślić, że kurator również może podejmować samodzielne decyzje. Sytuacją niepożądaną byłoby, gdyby kuratorzy byli w zbyt dużym stopniu podporządkowani sędziom,

ponieważ mogłoby się to przyczynić do tego, że ich praca byłaby mniej efektywna z uwagi na scentralizowanie decyzji (kuratorzy pozbawieni pewnego zakresu swobody reakcji mogą zostać zmuszeni do mniej refleksyjnych działań dyktowanych przez sędziów). Tak silna asymetria relacji może wywoływać wyraźną dewaluację prestiżu zawodu kuratora. Ów prestiż niezbędny jest do uzyskania odpowiedniego autorytetu w społeczeństwie, a jego brak przyczynia się bezpośrednio do niższej skuteczności pracy w terenie<sup>3</sup>. Należy także dodać, iż kwestia nadmiernej władzy sędziów nad kuratorami (jeśli już się pojawia) nie jest problemem przejawiającym się z równym natężeniem w każdym rejonie Polski. Dlatego każdą relację pomiędzy sędzią a kuratorem rozpatrywać należy osobno.

Problemem są również pewne zaniedbania merytoryczne w zakresie dydaktyki resocjalizacji, zarówno w dyskursie akademickim, jak i podczas szkoleń i warsztatów poświęconych tej tematyce. Pomija się bowiem tematykę osób odmiennych kulturowo, które popełniają w Polsce czyny karalne lub zabronione. Tę grupę ludzi charakteryzuje odmienny, uwarunkowany kulturowo habitus, czyli system dyspozycji do działań jednostki<sup>4</sup>. Przekłada się to na sposób funkcjonowania zarówno na poziomie mikrospołecznym (w małych, hermetycznych wspólnotach oraz rodzinach), jak i na poziomie partycypacji w większych zrzeszeniach (nawet na poziomie państwowym). Poprzez socjalizację do zachowań, które w odmiennych kulturach (szczególnie pozaeuropejskich) nie są uznawane za naganne, osoby z innych kręgów nabierają przeświadczenia, że wszystko to, czego nauczyły się od przedstawicieli własnej kultury może mieć przełożenie choćby na kulturowo-prawne podłoże obowiązujące w Polsce. Absolwenci resocjalizacji w konfrontacji z praktyką, kiedy mają pracować z osobami odmiennymi kulturowo, w dużym stopniu nie wiedzą, jakie metody wykorzystać. Ponadto nie znają specyfiki kultury danych obszarów, mechanizmów adaptacji kulturowej, tematyki szoku kulturowego. Nie mają też możliwości zapoznania się z problematyką psychologicznej sfery wielokulturowości. Powyższe zagadnienie jest istotne przede wszystkim z powodu nadchodzącej zmiany społecznej w zakresie systematycznego zmniejszania się unifikacji kulturowej przez

---

<sup>3</sup> P. Stępniaak, *Funkcjonowanie kurateli sądowej. Teoria a rzeczywistość*, Wyd. Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1992, s. 114-115.

<sup>4</sup> P. Bourdieu, *Szkic teorii praktyki poprzedzony trzema studiami na temat etnologii Kabylów*, Wyd. Marek Derewiecki, Kęty 2007, s. 192-193.

wzrost napływu osób reprezentujących narody i grupy etniczne, których funkcjonowanie i asymilacja w warunkach polskich nie zostały jeszcze zbadane.

Kolejną kwestią jest niepokojący z punktu widzenia praktyki pedagogiki resocjalizacyjnej fakt zaniedbania w programach nauczania zajęć hospitacyjnych, które miałyby na celu unaocznienie oraz przybliżenie rzeczywistej codzienności w działaniu rozmaitych placówek i instytucji o charakterze resocjalizacyjnym, penitencjarnym oraz wychowawczym. Ten stan sprawia, że absolwenci resocjalizacji pozbawieni są jednego z podstawowych doświadczeń, jakim jest obcowanie z osobami borykającymi się z konkretnymi problemami. Przez to młodzi ludzie, dopiero wkraczający na rynek pracy, mają utrudnione zadanie z powodu konieczności weryfikowania wiedzy teoretycznej w praktyce dopiero na tym etapie. Co prawda, w toku studiów pojawiają się praktyki pedagogiczne i zawodowe, jednak chodziłoby też o wprowadzenie dodatkowych zajęć, które ujęte byłyby w programie nauki, a które pozwoliłyby wszystkim studentom poszerzać horyzonty w ten sam sposób (podczas realizowania praktyk każdy student może bowiem wybrać inną placówkę, toteż nie ma możliwości zapoznania się bezpośrednio z funkcjonowaniem szerokiego wachlarza instytucji).

Następne zagadnienie wiąże się z analizowanym wcześniej wątkiem, ponieważ dotyczy praktyk pedagogicznych i zawodowych. Studenci nieraz narzekają na dysproporcję godzinową między praktykami pedagogicznymi (których jest w zasadzie dwa razy więcej) a zawodowymi. Są one niezbędne dla uzyskania uprawnień stricte pedagogicznych. Nikt nie odważyłby się kwestionować ich zasadności. Jednak należy zastanowić się nad możliwością rozszerzenia wymiaru godzinowego praktyk zawodowych. Dałoby to możliwość eksploracji potencjalnych miejsc pracy.

Niestety nierzadko zdarza się, że studenci nie odbywają praktyk. Praktyki są fikcyjne. Proceder ten polega na polubownym (niekiedy w grę wchodzi nepotyzm) porozumieniu między studentem a instytucją, które dotyczy wypełnienia stosownych dokumentów o realizacji praktyki bez faktycznego uczestnictwa w niej studenta. Zaniedbując ten obowiązek, studenci nie zdają sobie sprawy, że w rzeczywistości działają na własną szkodę, ponieważ nie zdobywają praktycznej wiedzy i kompetencji, które są niezbędne do właściwego wykonywania zawodu w przyszłości, przez co stają się mniej atrakcyjni na rynku pracy, a w konsekwencji

wyrządzają krzywdę swoim potencjalnym podopiecznym. Co więcej, jest to sprzeczne zarówno z etyką akademicką, jak i zawodową. Oczywiście bardzo trudne jest dokładne skontrolowanie rzetelności wszystkich instytucji oraz studentów odbywających praktyki, jednak niedopuszczalna jest całkowita ignorancja w tej sferze.

Istotne jest również pomijanie w programach nauczania problematyki, która związana jest z dylematami etycznymi. Zagadnienia te są kluczowe nie tylko dla dyskursu akademickiego, ale także dla wymiaru sprawiedliwości. Współcześnie coraz bardziej relatywizowane są kwestie najbardziej kontrowersyjne, o czym świadczą postawy w dyskusji naukowej oraz politycznej, w szczególności aspekty kary śmierci za morderstwo ze szczególnym okrucieństwem oraz stosowania kastracji fizycznej jako środka ostatecznego wobec sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Kontrowersje dotyczyły przede wszystkim automatycznego odrzucania kary śmierci oraz kastracji fizycznej ze względu na ich niehumanitarność. Tak naprawdę jest to spór o charakterze ideologicznym. Niezależnie od sympatii lub antypatii politycznych, należy przyznać, iż postawę nieprzychylną wobec tak radykalnych rozwiązań wprowadziła, zarówno do dyskursu naukowego jak i politycznego, europejska i amerykańska lewica obyczajowa. Mimo że większość środowisk naukowych sprzeciwia się karze śmierci, to w badaniach społecznych proporcje są odwrotne. Badanie CBOS z roku 2011 jest dowodem, że zdecydowana większość społeczeństwa (61%) to zwolennicy stosowania kary śmierci za najcięższe przestępstwa. Natomiast jedynie 34% opowiedziało się stanowczo przeciwko. Wyniki tych analiz są zbliżone do badań z lat poprzednich<sup>5</sup>.

Tak ukształtowana narracja niewątpliwie wywiera kluczowy wpływ na postać programu kształcenia, w którym obecnie nie ma mowy o rozważaniach dotyczących rozwiązań najtrudniejszych pod względem etycznym. Nie jest to oczywiście wina jakiegokolwiek orientacji politycznej, a jedynie efekt rozwoju pewnego poglądu w dyskursie naukowym, przez który nierzadko pomija się tak niełatwe kwestie. O ile na konferencjach naukowych powyższe tematy bywają poruszane, to jednak nie włącza się studentów do dyskusji, a tym samym pozbawia się ich możliwości doskonalenia własnej refleksyjności w najważniejszych punktach debaty

---

<sup>5</sup> CBOS, *Poczucie bezpieczeństwa, zagrożenie przestępczością i stosunek do kary śmierci*, BS/60/2011, Warszawa 2011, [http://www.bezprzedzen.org/doc/poczucie\\_bezp\\_zagrozenie\\_przest\\_i\\_stos\\_do\\_kary\\_smierci.pdf](http://www.bezprzedzen.org/doc/poczucie_bezp_zagrozenie_przest_i_stos_do_kary_smierci.pdf) (dostęp: 10.04.2016).

publicznej. Co więcej, bardzo ważnym elementem każdego programu kształcenia uniwersyteckiego jest doskonalenie umiejętności „miękkich” studentów, na które składa się też umiejętność krytycznego spojrzenia na własną dziedzinę.

Bardzo ważną częścią rozwoju każdej dziedziny jest czerpanie z doświadczeń międzynarodowych i analizowanie oraz porównywanie zastosowania różnych systemów oddziaływań w różnych krajach oraz różnych epokach. Powinno się dążyć do odkrywania tego, co wspólne, w celu popularyzowania optymalnych rozwiązań. Ważne może okazać się również to, co cechuje dany obszar, czyli to, co powiązane jest z kontekstem danego państwa dla lepszego uświadomienia sobie różnorodności problemów oraz sposobów tworzenia innowacyjnych rozwiązań. Z całą pewnością nie można zamykać się na doświadczenia uniwersytetów zagranicznych w zakresie tworzenia programów nauczania pedagogiki resocjalizacyjnej, które mogą stać się inspiracją dla kreatorów programów. Z punktu widzenia studenta ważny byłby przedmiot, który dałby możliwość zapoznania się z różnorodnymi sposobami oddziaływań w innych krajach. Być może naprowadziłoby to do głębszego rozwoju zawodowego, czy też do tworzenia własnego, bardziej zaawansowanego warsztatu pracy, dostosowanego do indywidualnych potrzeb podopiecznych. Ponadto łatwiej jest wówczas zauważyć wszelkie wady oraz niedociągnięcia innych systemów, dzięki czemu można lepiej wystrzegać się błędów we własnej praktyce.

Z uwagi na schematy konstruowania aktów prawnych w Polsce pożądaną jest, aby studenci zapoznali się z aktami normatywnymi regulującymi sytuację osób skazanych i osadzonych w zakładach karnych, ponieważ na podstawie ich zapisów postępują w Polsce procesy legislacyjne. Przede wszystkim należy uwzględnić w programie nauczania zalecenia i rekomendacje (*Wzorcowe reguły minimum postępowania z więźniami, Europejskie reguły więzienne*), a także pakt i konwencje (*Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych, Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania*)<sup>6</sup>. W aktach tych zawarte jest sedno postępowania z osobami uwięzionymi, co każdy student przed rozpoczęciem pracy zawodowej ma obowiązek wiedzieć.

<sup>6</sup> B. Stańdo-Kawecka, *Prawne podstawy resocjalizacji*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2000, s. 93-103.

Tematyka zawarta w niniejszej pracy jest z całą stanowczością ekspozowana w pedagogice zbyt rzadko. Z tego powodu może ona stanowić inspirującą bazę do przeprowadzenia dogłębnych badań nad ewolucją programu nauczania resocjalizacji. Brakuje także badań ewaluacyjnych określających rzeczywiste kompetencje absolwentów resocjalizacji po uzyskaniu dyplomu. Bez wątplenia byłby to bardzo wymierny wskaźnik skuteczności kreowanych programów edukacyjnych na poziomie uniwersyteckim.

## Bibliografia

- Baranowicz K., *Program kształcenia – próba wyjścia poza schematy*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995.
- Bourdieu P., *Szkic teorii praktyki poprzedzony trzema studiami na temat etnologii Kabylów*, Wyd. Marek Derewiecki, Kęty 2007.
- Lipiński S., *Historia resocjalizacji nieletnich*, [w:] Bleszyński J.J., Baczała D., Binnebesel J., *Historyczne dyskursy nad pedagogiką specjalną*, Wyd. Naukowe Wyższej Szkoły Edukacji Zdrowotnej w Łodzi, Łódź 2008.
- Stańdo-Kawecka B., *Prawne podstawy resocjalizacji*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2000.
- Stępiak P., *Funkcjonowanie kurateli sądowej. Teoria a rzeczywistość*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1992.

### Strony internetowe:

- CBOS, *Poczucie bezpieczeństwa, zagrożenie przestępczością i stosunek do kary śmierci*, BS/60/2011, Warszawa 2011, [http://www.bezuprzedzen.org/doc/poczucie\\_bezp\\_zagrozenie\\_przest\\_i\\_stos\\_do\\_kary\\_smierci.pdf](http://www.bezuprzedzen.org/doc/poczucie_bezp_zagrozenie_przest_i_stos_do_kary_smierci.pdf) (dostęp: 10.04.2016).